

Sygnatura akt VIII C 244/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Windykacje (...). (...) Spółki jawnej z siedzibą w L.

przeciwko A. Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.220,18 zł (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia złotych osiemnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2020 roku do dnia 21 września 2022 roku;

2. zasądzoną w punkcie pierwszym kwotę rozkłada na cztery miesięczne raty płatne w następujący sposób:

- trzy rat po 300 zł (trzysta złotych) każda rata;

- ostatnia, czwarta rata w kwocie 320,18 zł (trzysta dwadzieścia złotych osiemnaście groszy)

płatne z góry do dnia 20 każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, ustalając termin płatności pierwszej raty na dzień 20 października 2022 roku;

3. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych powodowi.

Sygn. akt VIII C 244/22

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 stycznia 2021 roku powód S. (...)

M. (...) Spółka jawna z siedzibą w L., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wystąpił przeciwko pozwanej A. Ł.

z pozwem o zapłatę kwoty 4.537 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2020 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że powód dysponuje wekslem in blanco, który został wystawiony na podstawie zawartej przez pozwaną umowy pożyczki. Pozwana nie wykonała swoich zobowiązań umownych w następstwie czego umowa została wypowiedziana przez pożyczkodawcę, który następnie zbył wierzytelność względem dłużniczki na rzecz powoda. Wpisana w treści weksla suma wekslowa (zaokrąglona w dół do pełnego złotego) odpowiada sumie wierzytelności obejmujących poza niespłaconym kapitałem pożyczki, część prowizji

i wynagrodzenia zastrzeżonych w umowie – 387,06 zł, odsetki umowne – 106,70 zł oraz odsetki karne – 44,99 zł. Pełnomocnik wskazał również, że do dnia wniesienia pozwu pozwana dokonała wpłat w łącznej wysokości 480 zł.

(pozew k. 2-5)

W dniu 18 marca 2021 roku referendarz sądowy wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zasądzając na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości podnosząc zarzut braku podstaw dochodzonego roszczenia. W uzasadnieniu A. Ł. wskazała, że postanowienia umowne dotyczące kosztów pożyczki, w szczególności prowizji, mają abuzywny charakter, co winno skutkować oddaleniem powództwa. Ponadto wniosła o rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty.

(nakaz zapłaty k. 30, sprzeciw k. 57-60v.)

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik powoda nie stawiał się. Pozwana, wniosła o oddalenie powództwa, ewentualnie o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty po 300 zł miesięcznie oraz o nieobciążanie kosztami procesu.

(protokół rozprawy k. 129-130)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. Ł. w dniu 5 września 2019 roku zawarła z (...) Sp. z o.o.

w L. umowę pożyczki gotówkowej, na mocy której pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.000 zł. Wyplaconą kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 560 zł, prowizją od ryzyka operacyjnego (reasekurowana w 50% przez pożyczkobiorcę) – 439 zł, prowizją – 1.300 zł, wynagrodzeniem pożyczkodawcy – 700 zł oraz odsetkami umownymi w wysokości 10% w skali roku

– 648,07 zł, łącznie 7.646,07 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 30 ratach

w wysokości: pierwsze 27 rat po 240 zł każda, rata 28 i 29 po 60 zł każda, 30 rata 47,07 zł, wymagalnych w terminie do 4-go dnia każdego miesiąca, począwszy od października 2019 roku. Umowa została zawarta na czas określony – do dnia 7 marca 2022 roku. Zgodnie z postanowieniami umowy opłata przygotowawcza obejmowała koszt: prowizji dla pośrednika, analizy wniosków w zakresie zdolności kredytowej, weryfikacji pożyczkobiorcy w dostępnych bazach dłużników, przygotowania, wysłania i weryfikacji dokumentacji pożyczkowej, prowizji i opłat bankowych związanych z uruchomieniem pożyczki. Na prowizję od ryzyka operacyjnego składał się uśredniony jednostkowy koszt strat finansowych pożyczkodawcy związany z: wprowadzeniem go w błąd co do faktycznych zdolności kredytowych oraz wyłudzeniami pożyczek, utratą zdolności regulowania zobowiązań, niestabilnością i zmianą otoczenia prawno-ekonomicznego w zakresie dochodzenia roszczeń oraz egzekucji długów. Prowizja obejmowała z kolei koszty: pozyskania kapitału i utrzymywania właściwego poziomu jego rezerw, administracyjne, utrzymania i obsługi systemów informatycznych oraz ochrony danych osobowych, obsługi i wysyłki korespondencji oraz koszty materiałowe, monitorowania realizacji zapisów umownych przez pożyczkobiorcę, marketingowe, a ponadto podatki, opłaty administracyjne i skarbowe, a także amortyzację środków trwałych.

W przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek karnych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym

w sytuacji opóźnienia w spłacie przekraczającego 14 dni.

W celu zabezpieczenia wszelkich należności pożyczkodawcy wynikających

z wykonania umowy pożyczkobiorca zobowiązywał się wystawić weksel własny

in blanco z klauzulą „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną, z zastrzeżeniem

art. 41 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, bez odrębnej deklaracji wekslowej. Pożyczkobiorca wyraził zgodę na przeniesienie przez pożyczkodawcę wierzytelności i wszelkich praw wynikających z umowy na osoby trzecie wraz z

ustanowionymi przez pożyczkobiorcę zabezpieczeniami, w tym przeniesienie praw z wystawionego weksła własnego in blanco – z prawem do jego uzupełnienia przez każdorazowego posiadacza.

W dniu 13 września 2019 roku kwota pożyczki została wypłacona pozwanej.

(umowa pożyczki k. 9-10, harmonogram spłat k. 10v., formularz informacyjny k. 11-12, potwierdzenie przelewu k. 14, , deklaracja wekslowa k. 11, okoliczności bezsporne)

Pozwana nie wywiązywała się z postanowień umowy i nie spłacała w terminie zadłużenia, wobec czego pismem z dnia 10 stycznia 2020 roku pożyczkodawca wezwał ją do uregulowania w terminie 3 dni zaległych płatności pod rygorem wypowiedzenia umowy. A. Ł. nie sprostала wezwaniu, w konsekwencji pismem z dnia 6 lutego 2020 roku pierwotny wierzyciel złożył oświadczenie

o wypowiedzeniu umowy pożyczki ze skutkiem natychmiastowym, ponadto oświadczył, że na podstawie zapisów umownych wierzytelności wynikające

z umowy pożyczki wraz z wszelkimi prawami z niej wynikającymi oraz wszelkimi prawami z weksła in blanco zostały zbyte na rzecz powoda. Tego samego dnia pożyczkodawca przeniósł na powoda wierzytelność pieniężną w kwocie 5.687,98 zł (3.999 zł kapitału, 1.031,32 zł prowizji, 555,34 zł umówionego wynagrodzenia, 102,32 zł odsetek umownych) przysługującą mu wobec pozwanej. W związku z dokonaną cesją powodowi został wydany niewypełniony dokument wekslowy.

Pismem z dnia 7 lutego 2020 roku powód wezwał pozwaną do dobrowolnego wykupu weksła.

(weksel k. 8, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 15-15v., wypowiedzenie wraz z potwierdzeniem odbioru k. 16-16v., wezwanie do wykupu weksła wraz z potwierdzeniem odbioru k. 19-19v.)

Do dnia wyrokowania strona pozwana nie spłaciła dochodzonego w sprawie zadłużenia.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana A. Ł. ma 36 lat, z zawodu jest technikiem farmacji. Prowadzi gospodarstwo domowe z 6-letnim synem, utrzymując się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 4.300 zł netto objętym obciążeniem komorniczym oraz z alimentów

w wysokości 400 zł. Pozwana spłaca kredyt konsumpcyjny w wysokości 1.500 zł miesięcznie zaciągnięty z uwagi na problemy życiowe, z tytułu którego do spłaty pozostała jej kwota ponad 90.000 zł. Pozwana dokonuje opłat za otrzymane w spadku mieszkanie, które przeznaczyła pod rozpoczęty aktualnie wynajem. Poza tym lokalem nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Obecnie mieszka z rodzicami, którymi się opiekuje, dokładając się do opłat kwotą co najmniej 400 zł miesięcznie. Na wyżywienie wydaje 500 zł, na suplementy i witaminy dla dziecka 200 zł, na przedszkole 200 zł.

(dowód z przesłuchania pozwanej – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 21 września 2022 roku – k. 130, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 100-104)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanej na okoliczność jej sytuacji życiowej i majątkowej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Za podstawę dochodzonego w sprawie roszczenia powód przyjął przepis

art. 720 k.c. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. m.in. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku,

I ACa 285/12, LEX). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W niniejszej sprawie nie budziły wątpliwości twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pierwotnego wierzyciela łączyła z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej, na mocy której pozwanej udzielono pożyczki w kwocie 3.000 zł, zaś pozwana zobowiązała się spłacić otrzymaną kwotę wraz z dodatkowymi opłatami i odsetkami w 30 ratach zgodnie z harmonogramem spłat. Powód na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez A. Ł. wraz harmonogramem spłat, jak również podpisany przez dłużnika weksel in blanco, których autentyczność nie była przez stronę przeciwną podważana. W konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. Wątpliwości Sądu nie budziło również, że wobec braku spłaty zadłużenia w terminach określonych harmonogramem pierwotny wierzyciel wypowiedział przedmiotową umowę, zbył wierzytelności wobec pozwanej na rzecz powoda, który następnie wypełnił weksel. Wyjaśnienia wymaga, że pozwana w zajętych stanowisku procesowym nie kwestionowała zawarcia umowy pożyczki.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że pożyczkodawca jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 5 września 2019 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów,

co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto

w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej

z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX). Powtórzenia wymaga, że zarzut abuzywności postanowień umownych odnoszących się do kosztów pożyczki podniosła pozwana w zajętych stanowisku procesowym. Godzi się przypomnieć, że na całkowitą kwotę do zapłaty poza kapitałem pożyczki i umownymi odsetkami składały się następujące opłaty: przygotowawcza – 560 zł, prowizja od ryzyka operacyjnego – 439 zł, prowizja – 1.300 zł oraz wynagrodzenie pożyczkodawcy – 700 zł.

Pierwsze co budzi wątpliwości na gruncie umowy stron to naliczenie przez pierwotnego wierzyciela prowizji w wysokości 1.300 zł, która to kwota stanowi ponad 43% kwoty udzielonej pożyczki. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję uznać należy za sprzeczne

z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c., a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl

art. 385¹ § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Wskazania wymaga, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej prowizji. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać prowizję z tytułu udzielenia pożyczki, to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż opłata ta nie może być kształtowana w sposób dowolny. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim (art. 36a) ograniczają wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu poprzez wprowadzenie matematycznego wzoru służącego do obliczenia tychże. Wzór ten ustala

bowiem maksymalną, a nie powszechnie obowiązującą wysokość kosztów dodatkowych. Zamieszczony w ustawie wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego nie wynikających dodatkowych obciążeń. Pożyczkodawca udzielając pożyczki w wysokości 3.000 zł

i pobierając od tej kwoty odsetki umowne nie może doliczać do kwoty spłat dalszych 1.300 zł tylko dlatego, że z wzoru zawartego w art. 36a cyt. wyżej ustawy taka kwota odnośnie tej pożyczki może być wyliczona. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy

w postanowieniu z dnia 15 października 2020 roku (V CNP 7/20, L.), rozpatrując stan faktyczny, w którym pozaodsetkowe koszty kredytu były równe kwocie kapitału pożyczki, który to stan jest tożsamy z sytuacją występującą na gruncie omawianej sprawy, „ustalenie opłaty przygotowawczej, opłaty za pakiet oraz prowizji w wysokości 100 % faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwalało na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki”. Powtórzenia wymaga, że w sprawie całkowicie nieweryfikowalne jest, czy koszty tego rodzaju, co omawiane, są faktycznie ponoszone, w szczególności w związku z nakładem pracy, wygenerowanymi wydatkami, czy też współistniejącym ryzykiem. Kwestie te powód zdaje się całkowicie pomijać, przyjmując odgórnie, że koszty około kredytowe w wysokości zbliżonej do maksymalnych ustawą przewidzianych należą mu się tylko i wyłącznie z uwagi na brzmienie komentowanego przepisu ustawy. Taki tok rozumowania, a więc de facto wyłączający jakąkolwiek kontrolę ze strony Sądu pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta (nadmierność ustalonych kosztów wobec faktycznie poniesionych wydatków) nie może zasługiwać na aprobatę. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wprowadzenie do ustawy

o kredycie konsumenckim konstrukcji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie wyłącza możliwości badania, czy zapisy umowne przewidujące tego rodzaju koszty nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych. Wprawdzie sporna prowizja została ustalona w umowie zawartej przez strony, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej prowizji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom

– przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku,

I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizję od udzielonej pozwanej pożyczki. To powód winien wykazać kryteria, jakimi kierował pierwotny wierzyciel się ustalając omawianą opłatę i właściwie uzasadnić konieczność naliczenia prowizji w tej właśnie wysokości, której to powinności powód nie sprostał. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji nie wiążą pozwanej.

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej Sąd uznał, iż powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 560 zł (!!!). Skoro opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z przygotowaniem tej konkretnej umowy, należało w sprawie udowodnić fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przy tym przyjąć, aby rzeczony czynności wymagały poniesienia kosztów w kwocie 560 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi

zmiennymi w jej treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki i poszczególnych opłat oraz okres zobowiązania. Jednocześnie w sprawie brak jest choćby twierdzeń powoda na okoliczność zawierania umowy pożyczki przez pośrednika i jego wynagrodzenia, czy też faktu dokonania weryfikacji pozwanej w bazach dłużników.

W ocenie Sądu wątpliwości budzi także prowizja od ryzyka operacyjnego, ryzyko to stanowi bowiem w istocie koszt prowadzenia działalności gospodarczej przez pożyczkodawcę, jest immanentnie związane z działalnością polegającą na udzielaniu pożyczek, wobec czego brak jest podstaw, aby kosztami tego ryzyka obciążać pożyczkobiorcę – pozwaną, zwłaszcza w sytuacji, gdy umowa przewiduje dodatkowe opłaty prowizyjne, w tym w odniesieniu do wynagrodzenia pożyczkodawcy. Uwypuklenia wymaga, że sporna opłata stanowi blisko 15% wypłaconego kapitału pożyczki, obciąża zatem pożyczkobiorcę w znaczący sposób. Nie budzi przy tym wątpliwości, że postanowienia umowne w tym zakresie nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwaną, nie miała ona bowiem żadnego wpływu na ukształtowanie umowy w tym zakresie. Jej decyzja ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy ustalone w istocie jednostronnie przez pozwanego. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej kwestii pozostawało, iż pozwana wyraziła zgodę na tego typu postanowienie umowne, skoro nie było możliwości jego modyfikacji. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że przerwianie na pożyczkobiorcę przez pożyczkodawcę kosztów własnej działalności parabankowej jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż pozwaną łączył z pierwotnym wierzycielem stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmierną, a wręcz nawet rażąco wygórowaną prowizją, prowizją od ryzyka operacyjnego, czy też opłatą przygotowawczą. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie i całkowicie dowolnie narzucił pozwanej sporne opłaty, które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

W ocenie Sądu pożyczkobiorca był natomiast uprawniony do naliczenia wynagrodzenia z tytułu udzielonej pożyczki (700 zł), było ono bowiem adekwatne do kwoty pożyczki i długości trwania umowy.

Skoro zatem postanowienia umowne dotyczące prowizji, prowizji od ryzyka i opłaty przygotowawczej okazały się abuzywne i nie wiążą pozwaną, należało wyliczyć wysokość należnej powodowi kwoty.

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że powód nie przedłożył jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynikałaby łączna suma dokonanych przez pozwaną wpłat. Wprawdzie powód podnosi w pozwie, że do dnia jego złożenia pozwana uiściła 480 zł niemniej jednak twierdzenia te prima facie muszą być uznane za nieprawdziwe. Powyższe wprost wynika z prostego porównania wysokości poszczególnych opłat obciążających pozwaną z wysokością dochodzonego żądania. Skoro wartość tych opłat wynosiła łącznie 2.999 zł, a powód poza niespłaconym kapitałem pożyczki dochodzi z tytułu prowizji i wynagrodzenia umownego wyłącznie kwoty 387,06 zł jednocześnie nie ograniczając swojego roszczenia w tym zakresie, to w świetle zaoferowanego materiału dowodowego zasadne jest przyjęcie, że wartość wpłat pozwanej wyniosła co najmniej 2.611,94 zł.

Stąd podaną przez powoda kwotę 480 zł można traktować wyłącznie, jako wpłaty dokonane na jego rzecz. W konsekwencji wyliczenie przedstawia się następująco: kwota wypłacona pozwanej (3.000 zł) plus wynagrodzenie umowne (700 zł) dają łącznie wartość 3.700 zł. Od tej kwoty należy odjąć kwotę 2.611,94 zł, co daje zadłużenie na poziomie 1.088,06 zł. Do tej wartości należy następnie dodać odsetki umowne naliczone za czas trwania umowy, jednak nie w wysokości dochodzonej pozwem (106,70 zł), a w wysokości wynikającej z umowy cesji

– 102,32 zł. Przypomnienia wymaga, że umowa ulegała rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia w trybie natychmiastowym, tj. z dniem złożenia oświadczenia w tym przedmiocie. Skoro zatem pożyczkodawca wypowiedział umowę w dniu 6 lutego 2020 roku (k. 16) i z tą samą datą zbył wierzytelność wobec pozwanej na rzecz powoda (k. 18), to brak jest podstaw do przyjęcia, że po dacie rozwiązania umowy odsetki umowne mogły wzrosnąć, skoro należały się one wyłącznie za czas trwania umowy. Wreszcie przeliczeniu podlegały także odsetki karne dochodzone za okres – zgodnie z pozwem – od dnia 11 lutego 2020 roku do dnia 2 marca 2020 roku. Wobec abuzywności części postanowień umowy mogły być one bowiem naliczone wyłącznie od sumy wypłaconej pożyczki i wynagrodzenia umownego, tj. od kwoty 3.700 zł. Wartość tych odsetek wyraża się kwotą 29,80 zł. Finalnie zatem zasadna okazała się kwota 1.220,18 zł (1.088,06 zł + 102,32 zł + 29,80 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.220,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2020 roku do dnia 21 września 2022 roku, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis

art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiszczyć je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Na wypadek uwzględnienia roszczenia powoda strona pozwana wniosła o jego rozłożenie na raty.

Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonych świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne - spowodowane działaniem samego dłużnika. Należy podkreślić, że rozłożenie na raty należności nie eliminuje konieczności uwzględnienia żądania powoda zasądzenia na jego rzecz odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzonego świadczenie, powoduje natomiast, że nie przysługują mu odsetki od świadczeń ratalnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat (por. uchwała składu

7 Sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNCP 1971/4/61, a także L. S.: Glosa do uchwały z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSPiKA 1971/11/202; por. też W. S., w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, t. I, W. 1975, s. 504). Stąd też odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd zasądził wyłącznie za okres od dnia 3 marca 2020 roku do dnia 21 września 2022 roku, tj. do dnia wydania wyroku, nie zaś do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu w stosunku do pozwanej zachodzi taki szczególny przypadek, o którym mowa w przepisie art. 320 k.p.c. Z jednej strony należy wskazać, że ryzyko wystąpienia okoliczności uniemożliwiających lub utrudniających wykonanie zobowiązań umownych – spłatę zadłużenia z tytułu umowy pożyczki – obciąża pozwaną, z drugiej jednak strony należy mieć na względzie fakt, że A. Ł. znajduje się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. Pozwana samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe, utrzymuje małoletniego syna, posiada znaczne zadłużenie z tytułu zaciągniętych zobowiązań finansowych, a jej wynagrodzenie za pracę objęte jest obciążeniem komorniczym. Pozwana, poza odziedziczonym mieszkaniem, nie posiada przy tym żadnego majątku, ani oszczędności. Korzystając z uprawnienia wynikającego z

art. 320 k.p.c., Sąd miał na celu także uchronienie pozwanej od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania dalszych odsetek. Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, iż jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanej bardzo utrudnione, o ile w ogóle byłoby możliwe.

Rozkładając zasądzone świadczenie na raty, Sąd określił dokładnie wysokość tychże rat i termin ich zapłaty. Zasądzone świadczenie zostało rozłożone

na 4 miesięczne raty, w tym pierwsze 3 raty po 300 zł każda rata, zaś ostatnia

4-ta rata w wysokości 320,18 zł, uznając że w tej wysokości A. Ł. będzie w stanie spłacać zadłużenie i zachowana zostanie funkcja przepisu art. 320 k.p.c. Oznaczone w wyroku raty są płatne z góry do 20-go dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, a termin płatności pierwszej raty Sąd ustalił na dzień 20 października 2022 roku.

O kosztach procesu w zakresie uwzględnionej części powództwa Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwanej, która zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współzycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących

o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25 marca 2011 roku, IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN

z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 roku, III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia

9 lutego 2012 roku, III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanej ze względów, o których mowa wyżej, a które przesądziły o nierozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty. Analiza sytuacji życiowej i majątkowej A. Ł. doprowadziła Sąd orzekający w sprawie do przekonania, że pozwana nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, które zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy winna ponieść w zakresie uwzględnionej części powództwa.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.